

**(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Daniele De Rossi i Roma, historia nie mająca końca. Środkowy pomocnik ma kontrakt do końca czerwca, ale istnieją wszelkie przesłanki, aby relacja trwała dłużej. Rozmowy dotyczące odnowienia kontraktu jeszcze nie zostały rozpoczęte, ale jest wspólna wola, aby kontynuować przygodę razem.**

Tematem zajmuje się dyrektor generalny, Mauro Baldissoni, który ma świetle relacje z De Rossim. Kapitan podziela strategię kierownictwa, zawsze pokazywał swoje przywiązanie do barw. Również epizod z czerwoną kartką z eliminacji Ligi Mistrzów z Porto nie wpłynął na feeling, mający miejsce od lat. *"Mamy czas na rozmowy, aspekt ekonomiczny, jeśli zechcą żebym został i jeśli zostanie, jest ostatnim z problemów"*, powiedział reprezentant Azzurricch w niedzielę, po meczu z Empoli. W rzeczywistości nigdy naprawdę nie rozmawiano o aspekcie ekonomicznym. Jeśli jednak De Rossi zamaniestuje zamiar pozostania w Romie (i z robi to), wówczas zostanie zadowolony w pewien sposób.

Pomocnik będzie nadal ważnym elementem Spallettiego. Kapitan zbliżył się bardzo do Romy, kierownictwo go ceni. Trener z Toskanii wsparł publicznie jego zatwierdzenie na kolejny sezon. Reprezentant Azzurricch zostałby chętnie z trenerem, który brał udział w wyniesieniu go na wysoki poziom. Pomocnik byłby szczęśliwy kontynuując pracę ze Spallettim, któremu klub cały czas proponuje przedłużenie umowy.

Jest sporo czasu na zmierzenie się ze sprawą przedłużenia współpracy z De Rossim i gdy tylko usiądą do stołu, wówczas znajdzie się porozumienie. Aktualnie gracz zarabia 6,5 mln euro netto, ma jedne z największych zarobków we Włoszech. W wieku 33 lat jest jednak gotowy negocjować dużo mniejsze kwoty, powiedzmy, że około połowę. De Rossi daje absolutny priorytet Romie, ale jest graczem, który w porównaniu do poprzedniego sezonu, ma pewne zainteresowanie w mercato. Z tego powodu kierownictwo Giallorossich powinno wyjaśnić swoje zamiary, potem będzie dużo czasu na znalezienie porozumienia. Wielkie zespoły szukają graczy o charakterystyce De Rossiego, po tym jak zrozumiał, że może grać nadal na pewnym poziomie, nie zakończyłby za nic kariery i nie poszedłby do mniej poważnych lig. W przeszłości interesowały się nim wielkie europejskie kluby, w 2008 roku Chelsea i Real Madryt były gotowe stoczyć aukcję za grube miliony, jeśli Roma zaakceptowałaby jego sprzedaż. Jednak również dziś ma wielu wielbicieli. Dla przykładu Juve i Milan. W Mediolanie świetną pracą robi Montella, był jego kolegą i przyjacielem. Ciężko myśleć o oglądaniu De Rossiego w innych barwach we Włoszech, jednak Roma musi jedynie dać sygnał, potem będzie dużo czasu na znalezienie porozumienia, na rok lub dwa lata, bez wielu rozmów na temat części ekonomicznej.

Autor: abruzzi